

DZIENNIK WILEŃSKI

Korespondencja i Administracja: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRZEBIERANIA w Redakcji: Rocznie—12 mk., półrocznie—6 mk., kwartalnie—3 mk., miesięcznie—1 mk. Z przesyłką: Rocznie—14 m. 48 fen., półrocznie—7 m. 20 fen., kwartalnie—3 m. 60 fen., miesięcznie—1 m. 20 fen. Zmiana adresu—20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—60 fen. Ogłoszenia drobne za wyraz—5 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkiewskiego, Królewska (Botaniczna) № 3.

Numer pojedynczy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie—z wyjątkiem dni poświęconych.

S. T. P.

Anna z Dorożyńskich Kuleszyna

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zmarła w Wilnie dn. 14 września r. b., w wieku lat 23.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dziś, w sobotę, d. 15 września o godz. 10 i pół rano w kościele Św. Rafała na Śnipliszkach, zaś wyprowadzenie zwłok z mieszkania (Zawalna № 30) na cmentarz Antokolski, również dziś, o g. 5 po poł. **Pokój jej zacnej duszy!**

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 14 wrześn.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

We Flandrii gwałtowna walka artylerji, która panowała od południa pomiędzy lasem Houtholst a kanałem Comines—Yperu, wieczorem i wczesnym rankiem przekształciła się na północ od Freezenbergu w ogień huraganowy.

Ataki angielskie nie nastąpiły.

W nocy z 12 na 13 września wojska wirtemburskie wyparły wroga z kawałka lasu na północ od Langemarcu.

Liczni Anglicy zostali pochwyteni do niewoli.

W Artois oraz na północ od St. Quentin kilka przedsięwzięć wywiadowczych uwińczyło się powodzeniem. Jeńcy i trofea dostały się w nasze ręce.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Na zachód od Guignicourt nad Aisną westfalskie i hanzeatyckie oddziały szturmowe przedarły się aż do drugiej linii francuskiej, zadały wrogowi ciężkie straty w walce okopowej i powróciły z jeńcami.

W Szampanji i przed Verdun działalność artylerji na pojedynczych tylko odcinkach dosięgała dużej siły.

FRONT WSCHODNI.

Pomiędzy morzem Bałtyckim a Czarnym nie było żadnych poważnych operacji bojowych.

FRONT MACEDOŃSKI.

Nad jeziorem Ochrida sytuacja nie uległa zmianom.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

BERLIN (14 b. m. wiecz. Urzędownie).

Ożywiona walka artylerji panowała tylko na kilku odcinkach północno-wschodniego frontu przed Verdunem.

BERLIN (12 bm. Urzędownie).—Jedną z naszych łodzi podwodnych pod dowództwem kapitana leutnanta Gerlacha zatopiła ponownie na oceanie Atlantyckim 8 parowców i 2 żaglowce o pojemności 31000 br. t. reg. Szef sztabu admiralicji marynarki.

KOM. URZĘD. AUSTR.-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 14 września.

FRONT WŁOSKI.

Na północnych zboczach Monte San Gabriele zostały odparte trzy silne ataki włoskie.

Pozatem niema nic szczególnego z żadnego frontu do zakomunikowania.

Naczelnik Sztabu generalnego.

BERLIN (14 b. m. W. T. B.) — Najbliższe posiedzenie Reichstagu zostało wyznaczone na 26 września o godz. 3-ej po południu. Na porządku dziennym znajdują się narazie tylko sprawy rachunkowe, ale prezes ma zastrzeżone prawo zamieszczenia na porządku dziennym innych jeszcze kwestji.

SOFJA (12 bm. Bułg. ag. tel.) — Królowa Eleonora zmarła o g. 4 m. 20 po południu.

Uwaga W. T. B. Księżniczka Eleonora Reuss-Köstritz urodziła się 22 sierpnia 1860 r. w Trebschen około Züllichau. Wyszła za mąż za cara bułgarskiego 1-go marca 1908 r. Przed swym zamążpójściem była czynna jako siostra miłosierdzia i w tym charakterze podczas wojny rosyjsko-japońskiej stała na czele szpitala wojennego. Również podczas obecnej wojny królowa Eleonora wszystkie swe siły i całe swe bogate doświadczenie poświęciła swemu narodowi w służbie pielęgnowania rannych i chorych.

SOFJA (14 bm. Bułg. ag. tel.) — Pogrzeb królowej odbędzie się w poniedziałek, 17 września, o godz. 4-ej po południu.

Wojna domowa w Rosji.

PETERSBURG (13 bm. P.T.A.)—**Nowy wódz naczelny, Kierenski, wydał dzisiaj rozkaz dzienny do armji i floty**, w którym pom. inn. oświadcza, co następuje: «Bezmyślna próba buntu przedsięwzięta przez byłego dowódcę naczelnego oraz garstkę generałów, całkowicie nie powiodła się. Winni zostali oddani przed sąd rewolucyjny. Rozwiązanie rewolucji bez przelewu krwi dowiodło zdrowego rozsądku narodu rosyjskiego.

Armja i flota, wszyscy generałowie, admirałowie, oficerowie, żołnierze i marynarze, stojący wobec strasznego wroga, pozostali wierni swym obowiązkom względem ojczyzny i prawnego rządu.

6 miesięcy wolnego życia politycznego spotęgowało u wszystkich przekonanie, iż w chwili obecnej wszelkie nierozważne skrajne żądania wstrząsają tylko państwem.

Niech wie każdy żołnierz i każdy generał, iż odtąd wszelka nienległość władzy zostanie nieubłaganie ukarana.

W chwili obecnej wszystkie siły narodu muszą być przedewszystkiem skierowane ku obronie ojczyzny».

BERLIN (14 bm. Tel. pryw.) — «Berl. Tagebl.» donosi z Rotterdamu, że, jak komunikują z Petersburga, **rząd prowizoryczny mianował Aleksiejewa szefem sztabu Kierenskiego.**

PETERSBURG (13 bm. P. T. A.) Naczelnik moskiewskiego okręgu wojennego, **pułkownik Wierchowski**, został mianowany kierownikiem ministerjum wojny, generał Tieplow (?) — naczelnikiem petersburskiego okręgu wojennego, **generał Ruzskij** dowódcą naczelnym frontu północnego, generał **Dragomirow** zaś dowódcą naczelnym armji na froncie południowo-zachodnim.

SZTOKHOLM (13 bm. W. T. B.) Były dowódca floty Bałtyckiej, **admirał Wierdierewskij**, został mianowany **ministrem marynarki.**

PETERSBURG (13 bm. Reuter). Minister pracy oświadczył, iż **awanturnicze przedsięwzięcie Kornilowa zbankrutowało ostatecznie i jego główna kwatera poddała się.**

PETERSBURG (13 bm. Reuter). Dyplomaci koalicyjni ogłosili, iż zaproponowali swe pośrednictwo po-

między Kierenskim a Kornilowem, aby zapobiec przelewowi krwi.

LONDYN (14 b. m. Reuter). — Z Petersburga donoszą pod datą 13 b. m., że, jak komunikują pisma, **Kornilow zaproponował swe poddanie się na pewnych warunkach, rząd zaś domaga się bezwzględnej jego kapitulacji.**

Komitety wykonawcze rad robotn. i żołnierzy oraz rad włościańskich odbyły zebrania, na których omawiano spisek Kornilowa.

Minister pracy zakomunikował, że po niedaniu się awantury Kornilowa i poddaniu się jego kwatery głównej wkrótce zostanie zreorganizowany cały zarząd armji.

Rząd działał zgodnie z rewolucyjną demokracją i zwyciężył, nie może być jednak wobec tego mniej czujnym, gdyż zostaną przedsięwzięte nowe próby kontrrewolucyjne.

Znaleziono dowody niebezpiecznych intryg ze strony hetmana kozackiego, generała Kaledina.

Nowy rząd musi być oczyszczony od wszystkich elementów, będących w jakimkolwiek związku z Kornilowem.

Minister spraw wewnętrznych zaznaczył, że wskutek buntu Kornilowa **front rosyjski w ciągu trzech dni był bez żadnych środków obrony i bez naczelnego dowództwa.**

Kornilow musi być bardzo surowo ukarany. Rząd nic nie uczyni w celu złagodzenia jego kary. Zadaniem rządu jest zwalczać wszelkie zamachy kontrrewolucyjne, ochraniać swobodę i bronić ojczyzny przeciw wrogowi zewnętrznemu.

Tereszczenko żądał natychmiastowego rozwiązania 4-ej Dumy.

PETERSBURG (13 bm. W. T. B.) «Izwestija» donoszą, że Kornilow wyraził gotowość stawienia się przed sąd rewolucyjny w celu osądzenia go za organizację buntu.

PETERSBURG (14 bm. P. T. A.) Całkowite niedanie się buntu Kornilowa przeciwko rządowi tymczasowemu wywołało w całej Rosji istną powódź rezolucji, uchwał i oświadczeń, które wypowiadają ze wszystkich stron w najsilniejszych wyrażeniach wierność i oddanie rządowi w imieniu zrzeszeń demokratycznych, garnizonów, oraz innych formacji wojskowych.

Gazety petersburskie są przepelnione depeszami niezliczonych organizacji społecznych, które zapewniają rząd o swej wierności, żądają skazania Kornilowa i w ten sposób uzupełniają obraz bankructwa jego awantury.

PETERSBURG (13 bm. Reuter). Hetman kozaków dońskich, generał

Kaledin, kazał zaarrestować w Rostowie nad Donem radę robotników i żołnierzy.

Niekrasow oświadczył dziennikarzom, iż ruch zostanie natychmiast stłumiony.

BERLIN (14 b. m. Tel. pryw.) — «Tägl. Rundschau» donosi z Haagi: Wszystkie otrzymane dzisiaj z Rosji wiadomości brzmią różnie, zależnie od tego, czy pochodzą od korespondentów pism angielskich, czy od reprezentanta biura Reutersa, czy też od Pet. ag. telegraficznej, która znajduje się widocznie całkowicie we władzy Kierenskiego, tak, iż nie sposób było ukryć prawdziwego stanu rzeczy.

Czy Kornilow istotnie zaproponował poddać się na tak pomyślnych warunkach, które rzekomo zostały odrzucone przez Kierenskiego, jest kwestją otwartą.

Przedstawiciele mocarstw sprzymierzonych w Petersburgu, którzy widocznie skompromitowali się swą podwójną grą, pośpieszają obecnie oświadczyć, że wszystkie wiadomości, według których popierali oni skrycie Kornilowa, lub conajmniej przeszkodziли jego poddaniu się, są nieprawdziwe; nie odpowiada to stanowisku sprzymierzeńców względem wewnętrznych spraw Rosji.

Przedstawiciele wszystkich krajów koalicyjnych w Petersburgu żywią gorącą sympatię dla wielkiej demokracji swych sprzymierzeńców i zaproponowali swe dobre usługi, aby zapobiec dalszemu rozlewowi krwi.

Przypominają oni dalej o **nocie**, którą **ambasador angielski** w imieniu sprzymierzeńców **doręczył w poniedziałek** w Petersburgu w ministerjum spraw zewnętrznych.

Informuje ona, iż przedstawiciele państw sprzymierzonych naradzali się pod przewodnictwem Buchanana co do sytuacji, która wytworzyła się wskutek rozłamu pomiędzy Kierenskim a Kornilowem.

Posłowie oświadczają, że zgodnie ze swym obowiązkiem wytrwają na swych postępkach i będą bronić, o ile zasłaby tego potrzeba, swych ziomków.

W końcu oświadczenia zaznaczają oni, że musi być przywrócona jedność i równowaga pomiędzy różnymi siłami Rosji.

SZTOKHOLM (14 bm. W. T. B.) — Jak dowiaduje się z Haparandy gaz. «Aftonbladet», członek Dumy **Puryzskiewicz** został **aresztowany** w Petersburgu.

Według tej samej gazety, od 10 września nie przybył z Moskwy do Petersburga ani jeden pociąg.

BERLIN (14 b. m. Tel. pryw.) — «Tägl. Rundschau» donosi z Haagi: Korespondent «Daily News» donosi z Petersburga, że na pochyłą drogę skierowali Kornilowa pewni politycy. Starano się go przekonać, iż kilku członków rządu poparłoby go. Gdyby Kornilow wiedział, że to nie nastąpi, niewątpliwie zaniechałby swego przedsięwzięcia.

KARLSRUHE (12 września) Agencja Hawasa donosi z Petersburga: Nowy wódz naczelny armji rosyjskiej, gen. Klembowski polecił rozwiązać 1 i 2-gi petersburski pułk artylerji. Petersburg znajduje się w stanie oblężenia. Między Warszawskim i Bałtyckim dworcem kolejowym oraz nad kanałem Newskim zbudowane zostały okopy.

KARLSRUHE (12 września) Hawas donosi z Petersburga: Komendant wojenny Petersburga, gen. Wasilkowski, opuścił Petersburg we wtorek w nocy tajemnie ze swoim sztabem.

«Daily News» donosi: Wojska rosyjskiego frontu północnego oświadczyły się całkowicie za Kornilowem, którego wpływ coraz bardziej wzrasta. Zbliżył się on od południa i południo-wschodu do stolicy i stoi o

kilka zaledwie wiorst od Carskiego Sioła.

«Petit Journal» donosi z Petersburga: Część petersburskiego garnizonu pomaszerowała na południe ku forpocztom Kornilowa. Wymarsz nastąpił bez wiedzy rządu prowizorycznego.

«Corriere della Sera» donosi: Gmach zarządu miasta Petersburga obsadzony został przez trzeci pułk kozaków dońskich. Flota Kronsztadzka wręczyła rządowi tymczasowemu swe żądania.

AMSTERDAM (12 września WTB.) Jak jedno z pism tutejszych donosi z Londynu pod datą 11 bm., «Times» zamieszcza mocno cenzurowaną, zdaje się, depeszę z Petersburga, która głosi: «Układy z Kornilowem trwały w ciągu całej niedzieli. Kornilow odmówił ustąpienia lub podporządkowania się rządowi. Kazał on aresztować w kwatery głównej komisarza rządowego, Piłomienkę, Kierenski zaś kazał zaarrestować posła do Dumy, Lwowa.

Petersburg, pomimo stanu oblężenia, zachował swój zwykły wygląd, tylko na rogach ulic są wystawione mocno uzbrojone posterunki, i jest kontrolowana komunikacja automobilowa, wyraźny znak tego, iż coś ma nastąpić.

Nie sposób jeszcze ustalić, na jakie poparcie może rozliczać Kornilow.

BERLIN (13 września. Tel. pryw.) «Berl. Tagebl.» donosi z Genewy, iż **w Petersburgu**, według informacji «New York Herald», **panuje nastrój paniczny**. Dworce kolejowe są oblegane przez bojaźliwych, którzy uciekają we wszystkich kierunkach.

ZURYCH (12 września) Dzienniki szwajcarskie znowu otrzymały z Rosji wieści o zbliżających się w Petersburgu nadzwyczaj groźnych wydarzeniach. Ruch przeciwko obecnemu rządowi prowizorycznemu przybiera coraz poważniejsze rozmiary.

«Neue Zürcher Nachrichten» otrzymały z Paryża depeszę, według której panuje obawa gwałtownego wystąpienia przeciwko rządowi prowizorycznemu anarchistów, leninistów, oraz wszelkich demagogów.

Dzienniki psryskie zaciekawione są wynikiem tej walki, która rozegra się jedynie kosztem Rosji.

BERN (12 września) Korespondent petersburski dziennika «Eclair» nadał następujące wiadomości:

Najgłębszą tajemnicą chwili obecnej stanowi zachowanie się chłopów rosyjskich.

W Besarabji i na Podolu wybuchły już rozruchy.

Również zachowanie się Ukrainy nie jest pocieszającym. Ruch przeciwko Kierenskiemu dotychczas nie osłabł.

Według doniesienia «Baseler Nachrichten» szerzą się w zaskazający sposób pożary w fabrykach amunicji i potrzeb wojskowych w Petersburgu i dookoła stolicy Rosji. Przypuszczają, iż w ten sposób czynione są planowe usiłowania systematycznego przeszkadzania wyrobowi amunicji.

ROTTERDAM (13 bm. W. T. B.) — «Daily Mail» dowiaduje się z Petersburga pod datą 11 bm., że wiadomości, napływające z różnych gubernji rosyjskich, są w dalszym ciągu pomyślne.

Rząd prowizoryczny jest silniejszy, niż sam to przypuszczał. Znaczna większość narodu stoi po jego stronie. Ngdy jeszcze od początku rewolucji rząd prowizoryczny nie posiadał większej władzy, niż teraz.

Kraj potrzebuje porządku i żywności.

Ta partja, która jest w stanie zapewnić te obydwie rzeczy, może rozliczać na poparcie.

«Manchester Guardian» wypowieda w artykule wstępnym przypuszczenie, że Kornilow jest po-

pierany ze strony niemieckiej.

Opinia Paryża i Londynu.

Jak donosi «Berl. Tag.», w Paryżu panuje opinja, iż wojna domowa w Rosji jest niennikniona.

Sytuacja Rosji uważana jest za beznadziejną. Złość prasy francuskiej skierowuje się głównie przeciw radzie robotników i żołnierzy, jako głównej przyczynie katastrofy wewnętrznej.

Niektóre gazety, jak np. «Temps» wahają się ze swemi sympatjami między Kierenskim i Kornilowem, **większość jednak prasy francuskiej staje mniej lub bardziej otwarcie po stronie Kornilowa**. «Matin» mówi o Kornilowie z entuzjazmem i przypisuje mu wszystkie możliwe cnoty.

«Times» i «Morning Post» stoją także po stronie Kornilowa. «Morning Post» podkreśla zdanie Kornilowa, że pod dotychczasowem kierownictwem naczelnem Rosji dalsze prowadzenie wojny jest niemożliwe.

BERLIN (14 bm. Tel. pryw.) — «Tägl. Rundschau» donosi z Haagi: «Manchester Guardian» oświadcza w artykule wstępnym, iż Kornilow jest awanturnikiem. Niezależnie od tego, czego on pragnie, nie może istnieć dla Rosji coś pośredniego pomiędzy caratem a republiką.

W interesie koalicji jest, aby Kornilow został zwyciężony, aby się on poddał.

Głosy prasy petersburskiej.

PETERSBURG (12 bm. PTA.) — Prasa socjalistyczna wypowiada jednomyślnie zdanie, iż Kornilow jest buntownikiem. Jego wojna jest wojną burżuazji rosyjskiej przeciwko rewolucyjnej demokracji.

«Dień» pisze: «Rozruchy, które wybuchły, są powstaniem jednej klasy przeciwko drugiej, są początkiem wojny domowej».

Prasa burżuazyjna omawia wypadki bardzo pokrótce tylko:

«Nowoje Wremia» mówi: «Kornilow postawił Rosję na skraju nowej bezdennej przepaści».

Gazeta «Birżewyja Wiedomosti» pisze: «Niezależnie od tego, jakim będzie wynik akcji Kornilowa, rewolucja winna być utrzymana».

Żądania Kornilowa.

BERLIN (13 b. m. Tel. pryw.) — «Tägl. Rund.» donosi z Haagi, iż, jak «Daily Chronicle» komunikuje ze Sztokholmu, ultimatum Kornilowa, wystosowane do rządu petersburskiego, składało się z następujących punktów: 1) złożenie w ręce Kornilowa dyktatury wojskowej, 2) rozwiązanie Rady robotn. i żołnierzy jak również wszystkich miejscowych rad robotn. i żołn. i 3) przywrócenie kary śmierci w armji.

(Jak wiadomo z odezwy Kierenskiego, Kornilow zażądał odeń oddania mu całej władzy, nie tylko wojskowej lecz i cywilnej, powyższa więc informacja «Daily Chronicle» nie wydaje się być bardzo pewną. Przyp. Red.)

«Tägl. Rund.» donosi dalej z Bazylei, iż zatarg pomiędzy Kierenskim a generałem Kornilowem powstał na konferencji moskiewskiej. Gazeta petersburska «Birżewyja Wiedomosti» informuje dodatkowo w tej sprawie, co następuje: «We wszystkim, szczególnie zaś w chłodnym traktowaniu Kierenskiego, uwidoczniło się bardzo wyraźnie, iż Kornilow jest bohaterem wszystkich partji, stojących na prawo od socjalistów, które całkowicie opuszczają Kierenskiego».

Linja demarkacyjna przechodzi przez obóz kadetów, którzy podzielili się na dwa ołdmy. Prawe ich skrzydło oświadcza, że rząd prowizoryczny nie jest w stanie uratować kraju, wobec czego należy postępować, nie

ogładając się na lewicę i zastosować żądane przez Kornilowa surowsze środki.

Kierenski i ambasadorowie koalicyjni.

«Berl. Lokalanzeiger» donosi ze Sztokholmu, że w Petersburgu jest bardzo omawiany konflikt, jaki nastąpił po konferencji moskiewskiej pomiędzy Kierenskim a ambasadorami koalicyjnymi.

Podczas mowy końcowej Kierenskiego, ambasador angielski Buchanan, który był obecny na konferencji w charakterze obywatela honorowego Moskwy, opuścił ostentacyjnie swą lożę i po powrocie do Petersburga złożył ministrowi spraw zewnętrznych, Tereszczence, oficjalną wizytę, podczas której zakomunikował, iż wystąpienie Kierenskiego nie odpowiada interesom koalicyjnym.

Od tego czasu Buchanan jest duszą ruchu kontrrewolucyjnego, dążącego do zastąpienia Kierenskiego przez zupełnie burżuazyjnego i oddanego przyjacielom Anglii, dyktatora Kornilowa.

Ambasador angielski potrafił pozyskać monarchicznie usposobioną część generalicji, jak również kadetów i frakcje centrum, określili jednak jako rzecz nie do przyjęcia z punktu widzenia angielskiego, powrót na tron cesarza Mikołaja II. Natomiast Buchanan polecił w księcia Michała lub Pawła Aleksandrowicza.

Wobec tego po usunięciu Kornilowa, ambasadorowie koalicyjni złożyli wspólną wizytę Tereszczence, aby zaprotestować przeciwko postępowaniu Kierenskiego, ponieważ takowe zagrożą wspólnym celom wojennym koalicji i wyłącza pomyślne wystąpienie Rosji na polu walki.

Z Genewy zaś donosi wspomniane wyżej pismo berlińskie, że wypadki w Rosji w związku z sytuacją wewnętrzną wywołały we Francji bardzo przygnębiony nastrój.

Ambasador francuski w Petersburgu przesłał depeszę do Paryża co do wyniku wystąpienia swego, jakie poczynił wspólnie z ambasadorami: angielskim, włoskim i amerykańskim wobec dyrektorjatu petersburskiego.

Treść tej depeszy nie kwalifikuje się jednak narazie do ogłoszenia.

Nowy gabinet francuski.

—s—

Komunikat ag. Hawasa donosi, że Painlevé objął kierownictwo nowego gabinetu francuskiego.

Skład ministerjum jest następujący: prezydjum i wojna — Painlevé, sprawiedliwość — Perret, sprawy graniczne — Ribot, wewnętrzne — Steeg, marynarka — Chaumet, uzbrojenie — Loucheur, finanse — Klotz, kolonja — Renard Besnard, roboty publiczne — Clavelle, oświata — Daniel Vincent, praca — Renard, handel — Clémentel, rolnictwo — Ferdynand Dawid, opieka — Maurice Long, misje zagraniczne — Franklin Bouillon, sekretarz stanu i członkowie komitetu wojennego: Barthon, Leon Bourgeois, Doumer i Jean Dupuy.

Według innej depeszy Hawasa komitet zjednoczonych socjalistów zabronił swym członkom wstępować do gabinetu Painlevégo.

W ten sposób Painlevé utworzył swój gabinet, ale bez socjalistów. Nawet socjalistyczny minister amunicji, Thomas, obok Painlevégo najdzielniejszy i najenergiczniejszy członek ostatniego gabinetu, do nowego ministerjum nie wszedł.

Socjaliści dotrzymali słowa i pod żadnym pozorem nie chcą pracować z Ribotem, a prawdopodobnie jako warunek swego wstąpienia do gabinetu postawili również żądanie, aby

cofnięty został zakaz wydania paszportów do Sztokholmu.

W nowym gabinecie przedewszystkiem rzuca się w oczy, że nadzwyczaj ważne stanowisko ministra spraw zagranicznych objął Ribot, pozostali zaś ministrowie są naogół bezbarwni. Wogóle nowy gabinet nosi cechę przypadkowości.

Ponieważ socjaliści wogóle do gabinetu nie weszli, wcale przypuszczać należy, że staną oni całkowicie po stronie opozycji. Opozycja ta będzie bardzo poważna, bo reprezentowana w parlamencie 102 głosami socjalistów, nie licząc innych grup, które również stoją w opozycji do rządu.

Walka o Tryest.

—s—

Krwawa, tocząca się nad Soczą bitwa, trzyma wciąż opinię austriacką w naprężeniu. Okazało się teraz w całej pełni, jak silne znaczenie przywiązuje ogół monarchji Habsburgów do tego portu. Dłuższą czyni uwagę korespondent «Dziennika Poznańskiego», że nie gra w tem roli jakiegoś rzeczywistego przywiązania.

Tryest łączy w sobie wszystkie ujemne strony włoskiego miasta bez dodatnich. Najmniejsza włoska miścina ma więcej artystycznego uroku, niż owo wielkie zbiorowisko ludzi. Jednak instynkt handlowy ma słuszność, bo Tryest jest dla Austrii istotnie niezbędnym; zresztą działa też pięciowiekowa przynależność do państwa. Przeciwnie Trydent nie ma ekonomicznie prawie żadnej wartości. Wiedeńczyk lubi ten kraj jako urocze letnisko, jednak łatwiejby utratę przeboleł. Rozmaite rezolucje, które zapowiadają obronę do upadłego Tryestu, dołączają także Trydent, ale znaczenie tego i tamtego jest zgoła inne. Gdyby pokój tego wymagał, mógłby rząd poświęcić Trydent, nie ryzykując więcej jak nbolewanie, ale żaden rząd nie byłby dość silnym, by przeżyć utratę Tryestu. Jest też jeszcze jedna różnica. Trydent jest co do zaludnienia krajem istotnie włoskim. Niemiecki Tyrol nie tylko nie wpłynął na włoski charakter Trydentu, ale przeciwnie, sam pod względem narodowym ucierpiał. Skargi na Verwelschung von Nordtirol są na porządku dziennym każdego wiewcu wszechniemieckiego. Włoski robotnik, kelner czy woźnica pracuje bez porównania taniej niż niemiecki. Znam hotele w północnym Tyrolu, gdzie cała niemal służba jest włoska. Przeciwnie Tryest jest tylko wyspą włoską w morzu słowiańskim. Za rogatkami miasta nikt już po włosku nie umie, a i miasto samo coraz bardziej staje się dwujęzycznym. Gdyby nie zaślepienie władz, które systematycznie popierały Włochów przeciw Słowenom, Tryest dawno już miałby charakter miasta mieszanego.

Mimo antagonizmu niemiecko-słowiańskiego właśnie ten na pół słowiański charakter miasta czyni Tryest bardziej antryjackim i bardziej go z państwem wiąże. Dwa tygodnie trwa zacięta walka o Tryest i od dwóch tygodni Wiedeń znajduje się stale w gorączce.

Królestwo Polskie.

Akt w sprawie Polski.

«Berl. Tag.» informuje, że sprawa powołania do życia polskiej rady regencyjnej nie jest jeszcze rozstrzygnięta. O składzie osobistym tej rady dotychczas nie określonego nie wiadomo. Termin utworzenia rady regencyjnej ustalono mniej więcej na 16-go września.

Szkolnictwo polskie.

Z Warszawy donoszą do W. T. B., że oddanie szkolnictwa władzom pol-

skim ma nastąpić bardzo prędko. Oddanie szkolnictwa nastąpić ma podobno dn. 1 października. Rozporządzenie niemieckie w sprawie szkolnictwa z dn. 24 sierpnia 1915 r. zostanie zniesione. Dla mniejszości narodowych i wyznaniowych, w szczególności dla niemieckiej, w nowej ustawie szkolnej zastrzeżone zostały pewne przywileje.

Uroczystość jubileuszowa na Jasnej Górze.

Z Częstochowy donoszą:

Uroczystości odbyły się na Jasnej Górze obchód 200-nej rocznicy koronacji cudownego obrazu. Po raz pierwszy od wybuchu wojny przybyli do klasztoru nie tylko mieszkańcy okoliczni, ale i pątnicy z dalszych stron kraju. Nadeszły liczne kompanje wiejskie z orkiestrami. I po raz pierwszy kompanje przybywały na Jasną Górę przy dźwiękach hymnu «Boże, coś Polskę».

Uroczystość jubileuszowa rozpoczęła się o g. 10 i pół rano. Ks. prałat Barcz, w asystencji duchowieństwa, odprawił na Jasnej Górze uroczystą sumę z wystawieniem Najśw. Sakramentu. Po sumie stanął na katedrze O. Paweł i wygłosił kazanie okolicznościowe, zaznaczając ważność Jasnej Góry dla ludu polskiego.

Po g. 4 pp. przez główną ulicę Częstochowy od strony kościoła św. Zygmunta przesunęła się wspaniała procesja z chorągwami i sztandarami, z udziałem cechów i bractw itd., oraz kilkudziesięcym tłumem wiernych, ze śpiewem «Pod Twoją obronę» udając się na Jasną Górę, gdzie przeor oo. Paulinów, ks. Piotr Markiewicz, odprawił nieszpory.

Po niesporach wyruszyła procesja na wały i przed szczytem duchowieństwo wraz z ludem odśpiewało «Litanję Loretańską» i «Pod Twoją obronę». Kazanie przed zewnętrznym ołtarzem wygłosił o. Aleksander. Po odśpiewaniu «Te Deum laudamus» procesja powróciła do świątyni.

Z GALICJI.

Powrót metropolity Szeptyckiego.

Ze Lwowa donoszą:

Wczoraj po południu przybył tutaj metropolita Szeptycki i był przyjęty uroczysto.

Arcyksiążę Wilhelm powitał w imieniu cesarza powracającego metropolite, którzy za to odznaczenie wyraził swą wdzięczność.

Wzdłuż całej drogi do katedry ustawili się szpalarem duchowni grecko-katolicy, młodzież szkolna ukraińska, członkowie organizacji i związków ukraińskich, oraz bractwa. Odbyło się nabożeństwo, zakończone mową metropolity.

Niemcy.

Pogłoski pokojowe.

W prasie berlińskiej podana została wiadomość, że kanclerz Rzeszy, dr. Michaelis, podczas pobytu w Stuttgarcie zwrócił się do publiczności, zebranej na dworcu, z przemówieniem, w którym oświadczył, że pokój może być zawarty jeszcze w roku bieżącym.

«Vorwärts», organ socjal-demokracji, zwraca się przeciw temu oświadczeniu, zaznaczając, że widoki na to są bardzo niewielkie. «Vorwärts» uważa za niebezpieczne zarówno wpadanie w zwątpienie, jak i przedwczesne łudzenie się, które odbiera hart woli i wytrzymałość.

Przeciw zbytniemu optymizmowi występuje również «Berl. Tag.» i inne gazety.

Zmniejszenie liczby członków partji socjal-demokratycznej.

Jak donosi «Vorwärts» prezydium niemieckiej partji s.-d. ogłosiło sprawozdanie partji za czas od 1914—1917 r., z którego wynika, że z powodu powołania wielu członków partji do wojska, oraz z powodu rozłamu w partji ilość członków ogromnie zmalała.

Dowodzi tego tabelka następująca, wskazująca ilość członków w rozmaitych okresach czasu sprawozdawczego:

Dn. 31 marca 1914 1,085,905 w tem 174,754 kobiet.

Dn. 31 marca 1915 585,898 w tem 134,663 kobiet.

Dn. 31 marca 1916 432,618 w tem 112,418 kobiet.

Dn. 31 marca 1917 243,061 w tem 66,608 kobiet.

Austro-Węgry.

Program gabinetu Wekerlego.

Z Budapesztu donoszą w dn. 12 go: Prezes ministrów, Wekerle, wyłożył dziś w Izbie posłów program nowo utworzonego rządu. Oświadczył on, że w sprawie reformy wyborczej staje on na tych samych zasadach, co i jego poprzednik.

O ile nie zdoła on przeprowadzić tej sprawy w obecnym parlamencie, to rząd przedłoży ją do decyzji narodu i zarządzi nowe wybory.

Następnie prezes ministrów omówił szczegółowo reformy, które będą wprowadzone w oddzielnych gałęziach zarządu. W sprawie polityki zagranicznej oświadczył Wekerle, że opierać się ona będzie niezmiennie na tych zasadach, które już przedłożone były Izbie. Szczególniej podkreślona została wierna łączność z sojusznikami i postępowanie zgodne z nimi we wszystkich sprawach. Całkowita gotowość do zawarcia szybkiego i trwałego pokoju o tyle tylko może doprowadzić do celu, o ile przeciwna strona okaże godne życzenia zrozumienie.

Bez tego — oświadczył minister będziemy prowadzili walkę aż do ostateczności, aby zabezpieczyć nie tylko nasz byt w przyszłości ale i błogosławieństwo trwałego pokoju.

Prezes ministrów zwał także okazujące się w Austrii wystąpienia przeciw dualizmowi i oświadczył, że jest przekonany, iż wysuwające się w Austrii zagadnienia autonomiczne na całość terytorjów korony węgierskiej nie będą miały ani pośredniego ani bezpośredniego wpływu. Zarówno u cesarza, oraz rządu austriackiego, jak również w miarodajnych kołach politycznych, otrzymał Wekerle zapewnienie, że w razie udzielenia autonomji, obecne granice prowincji będą nadal miarodajne.

Ameryka.

Służba wojskowa dla obozowców.

«Berl. Lokalanz.» donosi z Haagi, iż, jak depeszują tam z Waszyngtonu, senat przyjął wniosek, że wszyscy nieamerykanie, o ile nie stają temu na przeszkodzie umowy, mają być pociągnięci do służby wojskowej w Stanach Zjednocz. Poddani państw neutralnych, otrzymują termin 90-cio dniowy dla udania się z powrotem do swego kraju. Również poddani państw centralnych z wyjątkiem Niemców mają być powołani. Jak oczekują, zostanie w ten sposób uzyskany milion żołnierzy dla armji amerykańskiej.

Ze świata.

Szwecja a koalioja.

Reuter donosi z Waszyngtonu, iż odpowiedź szwedzkiego ministerjum spraw zewnętrznych w sprawie pośredniczenia w przesyłaniu depesz szyfrowanych do Niemiec wywołała najwyższe zdziwienie zarówno w kołach dyplomatycznych, jako też w urzędowych sferach amerykańskich.

W departamencie państwowym zaznaczono, że nie można zadowolić się zwykłym oświadczeniem ze strony Szwecji, iż zapobiegnie ona powtórzeniu się tego wypadku.

Bardzo być może, że sprawa powyższa będzie przedmiotem wspólnej narady rządów koalicyjnych, i wszelkie ociąganie się ze strony Szwecji pod względem starań o dostateczne zarządzenie złemu mogłoby doprowadzić do wspólnych przedstawień wszystkich rządów koalicyjnych.

«Berl. Tagebl.» donosi z Haagi, że, jak komunikuje holenderskie «Nieuwe Büro», urząd do spraw zagranicznych w Waszyngtonie oświadcza urzędownie, iż nie powinno dojść do zerwania z Szwecją.

Polski Komitet Pań.

—s—

W d. 15 sierpnia r. b. Polski Komitet Pań rozpoczął czwarty rok swej pożytecznej i wszechstronnej działalności. Nie będzie też od rzeczy zbilansowanie rezultatów pracy Komitetu w ciągu ubiegłego trzylecia.

Powołany do życia w d. 15 sierpnia 1914 r. przez księżną Marję Michałową Ogińską początkowo wyłącznie w celu niesienia pomocy rannym, w cztery miesiące później, d. 15 grudnia t. r., otrzymał zezwolenie na znaczne rozszerzenie zakresu swej działalności niesienia pomocy ofiarom wojny, biednym i wogóle wszystkim tej pomocy potrzebującym. Ster Komitetem od założenia aż do chwili obecnej spoczywa w dłoni księżny Michałowej Ogińskiej.

W chwili rozpoczęcia się okresu okupacyjnego Wilna Komitet w składzie swoim liczył 695 członkiń, pracujących w 10-ciu następujących sekcjach.

I Sekcja finansowa ma za zadanie organizację kwest, przedstawień i innych przedsięwzięć dochodowych.

II Sekcja, w której pracowało 21 pań, zbierała ofiary w naturze, głównie artykułach spożywczych i odzieży.

III — gospodarcza, licząca 54 pań, zarządzała kuchniami i spiżarniami w szpitalach wileńskich.

IV — bielizniarska, szyła i kontrolowała bieliznę w instytucjach, pozostających pod opieką Komitetu. Wogóle uszyła 13757 sztuk ubrania i bielizny.

V Sekcja przygotowywała opatrunki dla szpitalów wileńskich. Pracowało w niej 26 pań.

VI — Pomocy rannym na dworcu kolejowym w Wilnie, pracowała wspólnie z Czerwonym Krzyżem aż do początku okupacji. Należało do niej 45 pań.

VII — Samarytańska, najliczniejsza, bo 275 pań licząca, pracowała przy rannych w czterech szpitalach wileńskich: Miejsko-ziemiańskim, Rolników Kowieńskich, Kapituły Wileńskiej i szpitalu św. Jakuba.

VIII — złożona z 38 pań, niosła pomoc moralną i religijną rannym w 15 tu szpitalach wileńskich.

IX — Filantropijna, wglądała w potrzeby różnych instytucji dobroczynnych, zasilając je w miarę możliwości funduszami i pracą osobistą. Należało do niej 8 pań.

X wreszcie, sekcja więzienna, licząca 12 pań, odwiedzała więźnia etapowe i zaopatrywała ludność ewakuowaną z okolic jezior Mazurskich w żywność i odzież.

Sekcje: pomocy na dworcu kolejowym i więzienna przestały być czynne we wrześniu 1915 r., zaś sekcja opatrunkowa w r. 1916. Natomiast sekcja samarytańska straciła swój charakter pierwotny po zamknięciu w r. 1916 szpitalów dla rannych — Miejsko-ziemiańskiego i 5-go Jakuba, odtąd wraz z całym składem Komitetu poświęciwszy się, acz w bardzo zmniejszonym gronie, wyłącznie pracy około bezdomnych, dzieci i ubogiej ludności miejscowej.

Z kilkunastu powołanych do życia przez Polski Komitet Pań zakładów filantropijnych w Wilnie, nie wszystkie doczekały się czwartego roku jego istnienia. Znaczna ich część, ulegając warunkom ogólnym, została wcześniej lub później zamknięta lub też musiała zmienić swój charakter dawniejszy.

Oto ich krótki przegląd.

Pensjonat «Ognisko» dla samotnych kobiet, obliczony na 12 osób i stale zapełniony, za opłatę dzienną naprzód po 30, później po 40 kop. od osoby, istniał od d. 1 lutego 1915 r. do d. 5 maja r. b.

Pensjonat dla niezamożnej inteligencji dla 90 osób, założony na początku marca 1915 r., istnieje dotąd przy ul. 5-to Jerskiej № 63. Opłata miesięczna obecnie wynosi w nim 12 rb. miesięcznie. W obu powyższych pensjonatach komitet utrzymywał bezpłatnie 25—30 osób.

Herbaciarnia ludowa, założona w czerwcu r. 1915 i wkrótce zreformowana na tanią kuchnię dla inteligencji, wydająca po 150 obiadów dziennie, przetrwała rok jeden.

Bezpłatne zupy gorące, zorganizowane na czas ewakuacji w r. 1915 przy klasztorze pp. Benedyktynów, w ciągu swego dwumiesięcznego istnienia wydały 24,000 porcji zup z chlebem.

Tanie zupy na Sołtaniszczach (Jasna 1), wydawane są bez przerwy od 21 października 1915 r. do dnia dzisiejszego, na razie w cenie po 3 kop., obecnie zaś po 6 kop. za porcję.

W roku ubiegłym wydawano dziennie po 900 porcji, teraz po 1500.

Tanie zupy na Popławach Komitet wydawał od stycznia do maja 1916 r.

Także tanie zupy wydaje Komitet od lutego 1916 r. również na Nowych Zabudowaniach (Trocki Trakt № 97), po 1500 porcji dziennie po 6 kop.

Tania kuchnia w murach kościoła po-Dominikańskiego (Dominikańska 4), założona w d. 13 października 1916 r. początkowo dla dorosłych, w roku bieżącym została zreformowaną na kuchnię wyłącznie dla dzieci, wydająca od 550 do 600 obiadów dziennie po 6 kop. za porcję.

Internat dla nieszczęśliwych dziewcząt przy ul. Zwierzynieckiej utrzymuje bezpłatnie 35 dziewcząt, wyszłych ze szpitala. Istnieje on od marca 1916 r. Przez zakład dotychczas przeszły 73 osoby, z których większość otrzymała pracę zarobkową, lub wróciła do rodziny.

Ochrona-szkółka elementarna (Wronia 5), otworzona w październiku 1915 r. dla 250 dzieci, które otrzymują w niej obiady za opłatą jednej marki miesięcznie.

Szwalnica dla dziewcząt funkcjonowała w ciągu lata 1915 r., dając zarobek szwaczkom bez pracy. W maju r. b. wznowiono w niej pracę, dając ponownie zarobek 60 szwaczkom, szyjącym ubranka dla dzieci, wysyłanych z Wilna na wieś.

Nauka szewstwa (II Święto-Jerski 4), trwająca w ciągu całej zimy roku 1916, obecnie została zamieniona na naukę wyrobu obuwia ze słomy, zatrudniająca 22 pracownice.

Niezależnie od szeregu powyższych zakładów, puszczonej w ruch i utrzymywanych sumptem Polskiego Komitetu Pań, wydaje on ludności ubogiej do 14,000 bonów miesięcznie na zupy w kuchniach ludowych i rozdał wsparcia pieniężne lub w postaci produktów spożywczych, jak ka-

szę, mąkę, mleko etc. do 1000 osobom miesięcznie.

Utrzymywał też swoim kosztem 10 łóżek w szpitalu miejskim, tudzież do ostatniej chwili subwencjonował i subwencjonuje obecnie ochrony i inne instytucje dobroczynne kwotami od 50 do 500 rb., tudzież zaopatrywał w ubranie, żywność itp.

Taką jest działalność dotychczasowa Polskiego Komitetu Pań w Wilnie. (13).

KRONIKA

KALENDARZYK.

Dziś: Nikodema.

Jutro: Korneliusza.

Pełniury: Blizn. św. Fr.

Wschód słońca—o g. 5 m. 33.

Zachód słońca—o g. 6 m. 18.

Z WILNA

— **Wico polityczny.** W niedzielę 16 b. m. o godz. 6 wieczorem odbędzie się w sali koncertowej «Klubu Robotniczego», Wronia 5, wiec polityczny w celu wyjaśnienia położenia politycznego Litwy w chwili obecnej i w przyszłości.

Wejście na salę za okazaniem biletu komitetu organizacyjnego, którego biuro mieścić się będzie w Klubie Robotniczym, Wronia 5.

— **Zjazd Litewski w Wilnie.** Jak donosi «Lit. Aidas», na dzień 17 b. m. zwołany zostanie do Wilna zjazd litewski, mający na celu rozważenie kwestji, związanych z chwilą obecną i przyszłością. Oczekiwane jest przybycie nań z całej Litwy około 200 osób. Posiedzenia rozpoczną się wczesnym rankiem w d. 18 go września.

— **Powrót działaczy litewskich.** Z tegoż pisma dowiadujemy się, że adwokat Jan Wilejszys uzyskał już pozwolenie na powrót do kraju, zaś b. poseł kowieński do pierwszej Dumy, ks. dziekan W. Jurułajtis, już wrócił do Wiekszn na Żmudzi.

— **Zegar zimowy.** Na mocy rozporządzenia urzędowego w dn. 17 września wprowadzony zostanie czas zimowy. Zmiana odbędzie się w ten sposób, że w nocy z dn. 16 na 17-ty o g. 3-iej po półn. zegary zostaną cofnięte o 1 godzinę wstecz.

— **Zapisy na produkty w suchym stanie.** Zarząd Słow. spożyw. «Zjednoczenie» przypomina, że termin zapisów na produkty dla osób, niewpisanych do kuchen publicznych, upływa w dniu 20 września.

Tylko do tego dnia zapisy będą przyjmowane w sklepach miejskich «Zjednoczenia» № 1 Wileńska 25, oraz № 8, Zamkowa 20-a.

— Z „Litni“.

Dwukrotnie wystawiona na scenie «Litni» efektywna sztuka Gabrijeli Zapolskiej «S y b i r» szczerze wypełniła widownię i cieszyła się niezwykłym i zasłużonym powodzeniem.

3-cie widowisko tego patriotycznego utworu, które się odbędzie jutro, w niedzielę, 16 bm., bez wątpienia licznie zgromadzi publiczność, która nie miała jeszcze sposobności zapoznać się z tym niezwykłym utworem autorki «Tamtego».

Kasa czynna jest dziś od g. 5—8 wiecz. jutro zaś od g. 12 w poł.

— **Nowy zarząd „Litni“.** W dniu 13 września ukonstytuował się nowopowołany na ostatnim walnym zgromadzeniu zarząd «Litni» wileńskiej. Prezesem został Ludwik Fuks, wiceprezesem ks. Jan Kreto-wicz, sekretarzem Marjan Ciemnołowski i skarbnikiem Władysław Olasek. W tymże dniu zarząd wyłonił z pośród siebie wydział wykonawczy, w którego skład weszli pp. Michał Brensztejn, Marjan Ciemnołowski, Ludwik Fuks, Władysław Olasek, Zbigniew Śmiałowski i Adam Wyleżyński.

Inspektorem widowni w sezonie bieżącym został z ramienia zarządu p. Aleksander Dawidowski. (5)

— **Z 2-go piętra.** Z rusztowania na rogu ulic Wileńskiej i 5-to Jerskiej spadła z wysokości 2-go piętra córka stróża tego domu, 4-letnia Zofia Azorewiczówna. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności dziecko nie doznało poważniejszych obrażeń, co skona-tował lekarz Pogotowia ratunkowego na miejscu. (9)

— **Niedoręczone listy,** które można otrzymać na poczcie miejskiej, Dominikańska 2. Anna Andruszkiewicz, Marja Bogdanowicz, Konstanty Muchliński, Rachele Mażelewicz, Maciana Okinis, Ewa Pokris, Jerzy Czeszejko-Sochacki, Wiktor Czodrowski, Rachmiel Aleksandrowicz, Antonina Kozłowska, Mikołaj Sieniusz, Sara Brudny.

KINEMATOGRAF

„HELIOS“

Wileńska 38, róg 5-to Jerskiej.

Dziś nowy program. Pomiędzy innymi obrazami będą:

Najświetsze zdjęcia wileńskie podczas koncertu wojennej orkiestry w niedzielę, zdjęcia z natury. Sport i ćwiczenia wojskowe 10-ej armji, bardzo ciekawe zdjęcie z natury.

Początek o godz. 3-iej po poł.

Szczegóły w programach

Koniec o g. 11-iej wiecz.

Bank wschodni dla handlu i przemysłu.

Kasa pożyczkowa na Wschodzie,

KOWNO, ul. Cesarza Wilhelma 48.

na mocy ustawy udziela pożyczek każdemu za gwarancją, mianowicie: banknotów rosyjskiego banku państwowego (rubli rosyjskich), not niemieckich, świadectw skarbu Rzeszy i państw związkowych, oraz na podstawie innych, określonych w ustawie wartości.

Pożyczki mogą być zwrócone w każdej chwili w całości, lub ratami po 100 rb.

Procenty są rachowane od dnia zaciągnięcia pożyczki aż do dnia jej zwrotu.

Szczegółowe warunki są ogłoszone w naszym biurze, tam również są najchętniej udzielane wszelkie informacje.

Oferty są przyjmowane we wszystkich oddziałach Banku Wschodniego dla handlu i przemysłu.

Kowno, 27 grudnia 1916 r.

Bank Wschodni dla handlu i przemysłu.

Kasa pożyczkowa na Wschodzie.

Księgarnia J. Zapaśnik

otrzymała na skład główny:

Górski Cz. X. Książ do chorego	—,24 f.
« « « Pokuta	—,40 «
Rituał Brevius	1,60 «
Obst Jan. Wielkie przewroty dziejowe	1,60 «

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Makę kartoflaną i sok zórawinowy

KRUPY jęczmieńne, groch, fasolę, ZUPĘ rakową, BULJON w kostkach,

OLIWE do jedzenia,

KAWY zbożowe i figową, CYKORJE różnych gatunków.

ŚWIECE, KARBID, OTREBY poleca 740

„Fortuna“, Wileńska Nr. 20.

KUPUJĘ

cenności, złote i srebrne rzeczy, brylanty i kwity lombardowe na takowe. Płacę najwyższe ceny.

Milejkowski, Wielka 70, obok mag. Alszwanga. r-k

Potrzebny ołtopak

za wynagrodzeniem, umiejący strzyc i golić. Zakład fryzjerski firmy «Teodor», 5 to Jerska 15, Jędrzejewicz. 727

Kupuje książki stare,

a także roczniki pism starych: «Tygodnika Ilustrow.», «Kłósów», «Wisły», «Biblioteki Warszawskiej», «Ateneum» i t. p. KSIĘGARNIA J. ZAPAŚNIK, ul. Dominikańska 4.

Obuwie słomiane

dla osób dorosłych i dla dzieci od 1 m. 50 f. do 4 m. para sprzedaje «Polski Komitet Pań». Zaul. 5-to Jerski № 4. 716

Kto chce sprzedać prywatnie

za dobrą cenę (nie do magazynu) cenności: perły, drogie kamienie, zegarki, antyki, lombardowe kwity i sztuczne zęby. Tatarska 20—17, Poczter. r-k

Mieszkanie

713 na piętrze o 9 pokojach do wynajęcia. System korytarzowy. Wanna, elektryczność. 1-szy 5-to Jerski za-ulek № 4 m. 4, Mackiewicz.

Dla instytucji

dobroczynnych, szkół, ochron, oraz instytucji o charakterze społecznym, codziennie świeży twaróg z mleka tłustego i zbieranego po cenach własnych odstępuje Pol. T-wo P-cy Of. Wojny, Wileńska 25, między 6—8 wiecz. gr

DRUKARNIA

Ks. A. RUTKOWSKIEGO

WILNO, ul. Botaniczna Nr. 7.

Przyjmuje wszelkie obstarunki w zakresie drukarstwa wchodząca, jako to:

Czasopisma, sprawozdania, broszury, oenniki, dzieła, okularze, adresy, stykiety, rachunki, kwiteryjusz, bilety wizytowe, koperty, tabele, blankiety, klepsydry i t. d.

Wykończenie staranne.

Ceny umiarkowane.